

NA OLIMPIE...



1 czerwca w Gimnazjum im. Jana Pawła II odbyła się gala oskarowa, od gali oskarowej po mecz siatkówki Uczniowie - Nauczyciele.

W tym roku gala oskarowa, w reżyserii i wykonaniu uczniów klasy III a z drobną pomocą klasy III b, odbyła się na Olimpię.

Impreza organizowana jest tradycyjnie przez Samorząd Uczniowski. Jak co roku uczniowie głoszą na nauczycieli i przyznają Oscary w poniższych kategoriach:

- Einstein Roku - Joanna Długosz
- Uśmiech Roku - Teresa Pałęcka

- Anioł Stróż - Magdalena Cabaj
- Piła Roku - Agnieszka Rachwalska

- Człowiek Orkiestra - Barbara Bochenek
- Oczy Roku - Jolanta Franczyk
- Żartowniś Roku - Ks. Jarosław Stefański
- Nauczyciel Roku - Remigiusz Pazdan
- Powiedzonko Roku - "Wyjmijcie te ręce spod ławki, bo nie wiem, co

tam sobie robicie" - Monika Wróbel
 Galę uświetniło przedstawienie kabaretowe, opiewające cechy naszych nauczycieli, którego autorem jest Michał (niejaki) Klimek z klasy III a. Po opadnięciu emocji rozpoczęła się gala oskarowa, jak co roku dosyć przewidywalna, a jednak... Na zakończenie odbył się konkurs piosenki anglojęzycznej

wygrany przez Weronikę Bizoń, uczennicę klasy II c. Najbardziej fascynujący był mecz siatkówki rozegrany między drużynami nauczycieli i uczniów. Niestety wiadomo, kto wygrał, a po szkole rozeszła się pogłoska, że mecz był ustawiony. Cały dzień upłynął w miłej atmosferze i był to wymarzony Dzień Dziecka w naszym gimnazjum.

redakcja

V POWIATOWA MAJÓWKA MŁODYCH

Tym razem szliśmy już po raz piąty. Było nas 320 wędrowców. Szliśmy przez łąki, lasy, pola. Podziwialiśmy malownicze krajobrazy i przyrodę. Z początku myśleliśmy, że będzie to trudna droga, zwłaszcza ci którzy szli po raz pierwszy. Jednak szybko się okazało, że idzie się całkiem przyjemnie. Nad naszym

bezpieczeństwem czuwał Związek Strzelecki Strzelec, z LO w Sędziszowie Młp. Majówka była bardzo udana, pogoda wprost wymarzona. Myślę, że za rok będzie nas jeszcze więcej.

Karolina

EURO - SPOKO

Poruszę wrażliwą strunę w waszych sercach: EURO 2012, a konkretnie mecz PolskaRosja. Przepraszam, według reklam w telewizji to mecz Lewandowski-Rosja. No cóż tym razem nie udało się nam zatrzymać Rosjan nad Wisłą to przynajmniej próbowałam zatrzymać ich na stadionie. Jak według mnie wyglądał ten mecz? Posmakujcie mojej relacji:
*Nam strzelać nie kazano. Wystąpiłem do wolnego I spojrziałem na bramkę oto widzę jego obrońców ruskich ciągną się szeregi,
 Prosto, długo, daleko, aż pod bramki brzegi;
 I widziałem ich trenera:, ręką*

*skinął
 I Arshavina na lewym skrzydle
 drużyny swej zwinął;
 Wylewa się w pole karne ściśniona
 obrona
 Długą czerwoną kolumną, jak
 żelazo rozpalona
 Nasypana murawy zielenią.
 Szeregi bez końca
 czerwone chorągwie na bramkę
 prowadzi obrońca.*

Najpewniej jest to mój ostatni artykuł, może kiedyś jeszcze coś do was napiszę, jeżeli nie skończę kariery, a więc szczęścia i mało też po odpadnięciu Polski z Euro.

Nielronista

Oczami III klasisty

Zakończenie roku - rzut oka na trzy lata z perspektywy ucznia klasy III

Ostatni miesiąc szkolnej nauki powoli dobiega końca. Szkolne korytarze zaczynają świecić pustkami a przejmujący się ocenami uczniowie biegają za nauczycielami żebząc o lepsze oceny na świadectwo. W czerwcu to normalny widok w każdej szkole, także w naszej. Ja jednak nie chcę pisać kolejnego nudnego artykułu czy sprawozdania z końca roku, chcę spojrzeć na całokształt naszej nauki w tym gimnazjum inaczej.

Cóż, jeśli sięgam wspomnieniami do klasy pierwszej, pamiętam, że przez pierwsze tygodnie nie mogłem się zaaklimatyzować. Nie ogarniałem ogromu tej szkoły, choć teraz wydaje mi się ona śmiesznie mała. Cała nasza klasa chodziła po szkole jak małe gąski, bo nikt nie wiedział którędy na następną lekcję. Gdy widziałem podobne zachowania u tegorocznych pierwszaków uśmiechałem się pod nosem, bo jest to w jakiś sposób sentymentalne i przywołuje miłe wspomnienia.



Jeśli chodzi o klasę drugą to wspominam ją równie miło. Wtedy przynajmniej wiedziałem przynajmniej co się dzieje wokół mnie. Można było zaangażować się w życie szkoły, bo nasza pozycja jako uczniów podnosiła się i czekaliśmy tylko aż trzecioklasiści opuszczą mury tej szkoły i oddadzą nam symboliczne panowanie. Nie

przejmowałem się wtedy ani egzaminami, ani składaniem podań, choć dzisiaj wiem, że nie było to mądre i wszystkim drugakom polecam się zastanowić już teraz, co zamierzacie w życiu robić i do jakich szkół pójdziecie. W trzeciej klasie czas płynie zbyt szybko, żeby to wszystko ogarnąć. Właśnie, klasa

trzecia...W pierwszy dzień do szkoły wchodziłem w pozycji like a boss. Czuję się jak Aleksander Wielki przekraczający mury Babilonu. Od początku roku nauczyciele truli nam o jakichś egzaminach, ale nikt się specjalnie tym nie przejmował. Mój umysł ogarniał błogi spokój i powtarzałem sobie spokojnie, zostało jeszcze 7 miesięcy do egzaminów,

chill out. Chwilę po tym siódmkę zastąpiła szóstka, później piątka a nim się obejrzałem musiałem pojechać przymierzyć garnitur, bo do egzaminu zostały 2 dni. To uświadomiło mi że czas płynie szybko i na nikogo z nas nie ma zamiaru czekać.

Trzy lata nauki w tym

gimnazjum wspominam świetnie. Przede wszystkim cieszę się, że trafiłem na znakomitych ludzi i nie mówię to tylko o uczniach, bo o nauczycielach również. Mimo, że niektórzy z nich postrzegani są jako żądni świeżej uczniowskiej krwi tyrani, to przeczuwam, że jeszcze im za to podziękuję, bo wbrew pozorom dzięki nim umiem oddać pałeczkę komuś

więcej. Koniec roku już bardzo blisko, wkrótce opuszczę tę szkołę na dobre.

Pisząc to uświadamiam sobie, że nasza nauka ma charakter cykliczny. Z początku jesteśmy zagubieni, następnie przechodzimy do okresu, w którym czujemy się bardziej pewni, by w końcu

innemu i udać się do nowej szkoły, gdzie cykl się powtarza. *Panta rei* jak mawiał Heraklit: *wszystko płynie*

gjenek

SŁOWNIK SYNONIMÓW ...?

- * Geografia - National Geographic
- * WF - Fort Boyard
- * Angielski - Londyńczycy
- * Religia - Dotyk Anioła
- * Chemia - Brainiac
- * Matematyka - Wzór
- * Historia - Sensacje XX-wieku
- * Język polski - Kocham Cię Polsko
- * Muzyka - Jaka to melodia
- * Wychowanie do życia w rodzinie - Sex w wielkim mieście
- * Lekcja wychowawcza -

- Rozmowy w toku
- * Damska ubikacja - Narnia
- * Jedzenie w stołówce - O krok od śmierci
- * Informatyka - szklana pułapka
- * Korytarz szkolny - Wydarzenia dnia
- * Woźny - Strażnik Teksasu
- * Nauczyciel dyżurujący - Terminator
- * Test poprawkowy - Stawka większa niż życie



...a więc Jest nam niezmiernie miło i mamy zaszczyt przedstawić trzecioklasiistów piszących do "Spinki":
 Anna - Anna Bartusik
 coffin - Amelia Pękala
 consuela - Karina Klimek
 gin -Dominika Bochnak
 gjenek - Gabriel Filipek
 KK - Karolina Kędziara
 malaxio - Michał Klimek

Nika - Weronika Popielarz
 Tyśka - Martyna Paśko

Cieszymy się, że mogliśmy dla Was pisać. Teraz gazetę oddajemy w Wasze ręce i mamy nadzieję, że "Spinka" będzie coraz bogatszą, nie tylko w treść gazetą :)

Redakcja

ZROBIĆ COŚ Z NICZEGO ...

Wywiad z Darkiem Filipkiem, uczniem klasy 3b Gimnazjum w Iwierzycach, konstruktorem wykrywacza do metali, laureatem ogólnopolskiego konkursu Wiedzy Technicznej.

NW: Darku, zbudowałeś urządzenie zwane detektorem PI. Czy mógłbyś mi o tym prosto opowiedzieć.

D: Dla Ciebie wszystko. Gdy podłączymy cewkę pod napięcie obojętne (baterię 4,5V) słyszymy jej brzęczenie. Po zbliżeniu do niej jakiegoś przedmiotu metalowego odczuwamy przyciąganie się tych elementów, a po odcięciu napięcia płynącego do cewki nie odczuwamy tego, ale indukcja cewki

jest zmieniona względem wartości początkowej. Wtedy specjalny układ w moim wykrywaczu to wyczuwa i zwiększa częstotliwość pikania w głośniku.

NW: Super. Opowiedz nam w takim razie, co skłoniło Cię do zbudowania takiego urządzenia?

D: Wiesz, to nie jest tak, że ktoś mi kazał, czy dostałem takie zadanie. Zrobiłem to z własnej woli, gdyż jestem pasjonatem i od małego interesowałem się majsterkowaniem. Tata śmiał się ze mnie, że więcej czasu spędzałem w warsztacie niż w domu. Uwielbiałem budować takie urządzenia i uwielbiam nadal. A gdy

pojawiła się okazja zrobienia czegoś większego i fajniejszego, postanowiłem to wykorzystać.

NW: To ciekawe. Co było później?

D: Nie będę ukrywał, to były dla mnie trudne dni. Gonili mnie terminy, bo o konkursie dowiedziałem się trochę późno i miałem stosunkowo mało czasu na zmontowanie i zlutowanie wszystkiego. Czułem się jednak zmotywowany do dalszej pracy i postanowiłem się nie poddawać. Bardzo bałem się, że gdzieś się pomylę i cały projekt trzeba będzie zaczynać od nowa, jednak nic takiego się nie stało.

Szczerze udało mi się skończyć przed terminem.

NW: Ale przecież ósme miejsce w województwie to wciąż bardzo wysoko. Gdybym ja osiągnął takie miejsce (co jest nierealne przy moim zapale do uczenia się fizyki), skakałbym z radości.

D: Oczywiście, wiem o tym. Gdy sobie to później przemyślałem, to doszedłem do wniosku, że to prawie tak jakbym wygrał. Ja swój detektor PI budowałem sam, a na pewno wielu uczestnikom pomagali nauczyciele, czy też inne osoby. Najważniejsze to do wszystkiego dochodzić

samemu.

NW: To bardzo mądre słowa Darek. Ciekawi mnie jeszcze jedno. Czy próbowałeś swoim wykrywaczem szukać skarbów?

D: Ciekawe pytanie. Oczywiście, próbowałem. Nie byłbym sobą, gdybym tego nie zrobił. Mieszkam niedaleko lasu, więc tam też próbowałem szczęścia. Niestety nie znalazłem niczego ciekawego oprócz naboju i łusek.

NW: Darku, czy swoją przyszłość planujesz związać z fizyką i techniką, czy raczej traktujesz to jak hobby?

D: Bardzo chciałbym móc robić takie

rzeczy w przyszłości. Nic nie przynosi więcej radości, niż praca, którą kochamy.

NW: W takim razie życzę Ci, byś miał okazję znaleźć taką pracę. A wszystkim naszym czytelnikom życzę by nie tracili wiary w siebie i stawiali przed sobą ambitne cele, bo jak widać na przykładzie Darka wszystko jest możliwe. Dzięki za rozmowę, trzymaj się!

D: Zgadza się w pełni z tym co powiedziałaś. Również pozdrawiam naszych czytelników. Było mi bardzo miło.

Rozmawiał"
Noga Węża

REDAKCJA TEGO NUMERU:

MAŁGORZATA RAUCH MACIEJ CHUCHŁA
KLIMEK ANNA BARTUSIK KARINA KLIMEK

WERONIKA POPIELARZ
KAROLINA KĘDZIORA

DOMINIKA BOCHNAK
JOANNA FILIPEK

MARTYNA PAŚKO MICHAŁ

GDZIE WYBRAĆ SIĘ NA WAKACJE?

Niektórzy już planują, albo zaplanowali gdzie i jak spędzą czas wolny. Ci którzy jeszcze nie wiedzą, niech spojrzą na kilka ciekawych, europejskich miast na wypoczynek.

1. Chorwacja, Dubrownik
Najpiękniejsze miasto Bałkanów. Najbardziej latynoskie miasto Słowian. Najpierw rzuca się w oczy bruk, wyłożony wapiennymi kamieniami. Następnie potężne mury po których można spacerować, mające w sumie 2 km. Warto obejrzeć starówkę i położone w obrębie kościoły. Dubrownik to jedno wielkie muzeum, a jego urok można dostrzec wędrując uroczyimi, renesansowymi uliczkami i placami, zwiedzając do upadłego. Chorwaci umieją się bawić. To ich znak firmowy.

2. Grecja, Ateny
Zdaniem większości turystów, którzy odwiedzili Ateny, nie warto tam jechać ponownie, jednak zobaczyć je trzeba. Akropol, niesamowite, rozpalone słońcem wzgórze. Na którym stoi idealna budowla - Partenon. Można tu spędzić wiele dni, ale prędzej czy później (raczej prędzej, bo wieczorem wzgórze jest zamknięte) trzeba zejść do miasta. A tam, w niedziele zjeżdżają mieszkańcy



okolicznych wsi handlujący niemal wszystkim. Jest hałaśliwie i wschodnio, w dźwiękach greckiej muzyki.

3. Francja, Paryż
Miasto Mickiewicza i Norwida, Rousseau i Ludwika XIV. Aby obejrzeć Paryż, wystarczą dwa tygodnie, żeby go poznać, trzeba kilku miesięcy. To spacer po bulwarach Dzielnicy Łacińskiej,

wspinaczka po stromych schodach Montmartre, zmieniające się co dzień wystawy butików przy Polach Elizejskich i romantyczne pary nad kanałem Saint Martin. Koniecznie trzeba zobaczyć knajpkę, w której kręcono Amelię. Jest tu też najpiękniejsza gotycka katedra Notre Dame, nad Sekwaną. Kiedyś Paryżanie uważali wieżę Eiffela

za najbrzydszą konstrukcję świata, dziś trudno sobie wyobrazić Paryż bez niej. Natomiast dzieło Leonarda da Vinci Mona Lisa jest zdaniem turystów najważniejszym powodem odwiedzenia miasta.

4. Madryt, Hiszpania
Madryt jest Warszawą Hiszpani. To serce kraju, korrida, Real Madryt, galeria Prado, zabawa do białego rana. Od maja w tym



COŚ DLA ELITY...

Książki są dla wszystkich, lecz istnieją takie, które są przeznaczone dla wąskiego grona odbiorców. Właśnie taką serią książek jest "Pieśń lodu i ognia" i jej pierwsza część "Gra o tron". Georg R.R. Martin odważył kawał dobrej roboty tworząc powieść fantastyczną opowiadającą o walce o

władzę pomiędzy wpływowymi rodami tamtejszego świata. Autor stworzył historię, w której nie ma dobra, ani zła - jest tylko czysta fantastyka w krwawej postaci. Lepiej się pospieszcie, ponieważ "nic nie wiecie", a "winter is coming".

malaxio, gin

niezwykłym mieście rozpoczął się sezon korrid, czyli kontrowersyjnych, ale barwnych i emocjonujących widowisk, mocno zakorzenionych w hiszpańskiej tradycji. Na głównym placu Plaza Mayor obecnie organizuje się najważniejsze uroczystości fiesty San Isiro. Nieco na zachód od placu wznosi się gigantyczny Pałac Królewski, w którym jest

więcej komnat, niż w jakimkolwiek innym pałacu. A gdy zapada zmierzch miasto dopiero się budzi. Ulicą ciągną tłumy ludzi, może właśnie skończyła się korrida, a może to ukochany klub piłkarki wygrał mecz...

Anaa

4 PRZYKAZANIA WAKACJ ONIZMU

1. SPAĆ
TAK, ABY
NIE SPAĆ,
A BYĆ
WYSPANYM

2. ROBIĆ
TAK, ŻEBY
NIC NIE
ROBIC, A
ŻEBY BYŁO
ZROBIONE



3. MYŚLEĆ
TAK, ABY NIC
NIE MYŚLEĆ,
A ŻEBY BYŁO
WYMYSLONE

4. PRACUJĄ -
CYCH TYLKO
PODZIWIJAJ!